

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska

(przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Kowalski

SSN Marcin Łochowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 24 października 2023 r. w Warszawie
skarg kasacyjnych A.K., G.B., J.M.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie

z 20 kwietnia 2021 r., V Ca 1021/20,

w sprawie z wniosku R.K. reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową
matkę-K.K.

z udziałem A.K., G.B., J.M. i K.K.

o stwierdzenie nabycia spadku,

oddala obie skargi kasacyjne.

UZASADNIENIE

Małoletni R.K., działający przez przedstawicielkę ustawową matkę K.K.,
wniósł o stwierdzenie nabycia spadku na swoją rzecz w całości z dobrodziejstwem
inwentarza, w części obejmującej majątek położony na terenie Rzeczypospolitej
Polskiej, po swoim ojcu N.K., zmarłym [...] 2014 r. w N., Indonezja, ostatnio
zamieszkałym w Republice Singapuru, na podstawie testamentu z 2 kwietnia
2012 r.

Ojciec wnioskodawcy N.K. zmarł [...] 2014 r. podczas pobytu [...] w Indonezji.
Miał on obywatelstwo singapurskie i ostatnie miejsce zamieszkania w Singapurze.

Na terenie Polski pozostawił majątek, w skład którego wchodzi, między innymi, kilka nieruchomości.

Między wnioskodawcą i jego przedstawicielką ustawową a uczestnikami postępowania zaistniał spór co do osoby powołanej do spadku i podstawy tego powołania.

W rozpoznawanej sprawie zostały złożone trzy testamenty spadkodawcy:

1) w testamencie notarialnym z 9 kwietnia 1998 r. (sporządzony za numerem rep. [...]) powołany został do spadku brat spadkodawcy G.B.;

2) testament z 22 września 2010 r. (sporządzony na terenie R. przed adwokatem i notariuszem [...]) ograniczony był do mienia spadkodawcy znajdującego się w Singapurze, jednak zawierał oświadczenie o odwołaniu wszystkich poprzednich dyspozycji testamentowych; w tym testamencie spadkodawca powołał K.K. na wyłącznego wykonawcę i powiernika ostatniej woli oraz przekazał powiernikowi całość swojego majątku, który nie został inaczej rozdysponowany, w powiernictwo w celu sprzedaży, przywołania i przekształcenia go na środki pieniężne bez ponoszenia odpowiedzialności za straty; powiernik został zobowiązany do podzielenia wyniku uzyskanego z takiej sprzedaży, przywołania i przekształcenia oraz wszelkich bezpośrednio dostępnych środków pieniężnych należących do spadkodawcy w chwili jego śmierci, po opłaceniu jego długów, kosztów pogrzebu i wydatków testamentowych oraz zapisów określonych w ostatniej woli i całości podatku majątkowego od wszelkich zapisów bez jakichkolwiek obciążeń na rzecz żony i syna w następujący sposób: K.K. – 70%, R.K. – 30%;

3) trzeci testament został sporządzony w Singapurze 2 kwietnia 2012 r. zgodnie z prawem singapurskim; testament ten zawierał dyspozycje co do całego majątku spadkodawcy, bez względu na miejsce jego położenia, zawierał też klauzulę odwołującą wszystkie wcześniejsze akty ostatniej woli; w testamencie tym jako powiernika i wykonawcę woli spadkodawcy powołano J.M., a gdyby nie mógł podjąć się tego zadania – G.B.; jedynym beneficjentem całego majątku został ustanowiony syn (wnioskodawca); powiernik miał za zadanie, co do zasady, zbyć cały majątek i wydać jego wartość netto beneficjentowi.

Sąd Rodzinny Republiki Singapuru 25 maja 2015 r. zatwierdził ostatnią wolę i testament N.K. z 2 kwietnia 2012 r. oraz przyznał go J.M., jako wyłącznemu wykonawcy wskazanemu w ww. testamencie.

Sąd Rejonowy stwierdził, że spadek po spadkodawcy na podstawie testamentu z 2 kwietnia 2012 r. sporządzonego na terenie Republiki Singapuru przed adwokatem i notariuszem [...], otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie 3 lutego 2020 r., nabył syn – R.K. w całości z dobrodziejstwem inwentarza co do nieruchomości położonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że w rozpoznawanej sprawie istnieje jurysdykcja krajowa sądu polskiego na podstawie art. 1108 w zw. z art. 1110² k.p.c. Wskazał, że warunkiem jurysdykcji wyłącznej w zakresie postępowania spadkowego jest położenie w Polsce oznaczonego mienia nieruchomego przynależnego do spadku. Warunek ten niewątpliwie został spełniony, gdyż w skład spadku wchodzi nieruchomości położone na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Spadkodawca był obywatelem Singapuru w chwili swojej śmierci. Miał wprowadzić prawo stałego pobytu w Polsce do 2017 r., ale przed śmiercią na stałe zamieszkiwał w Singapurze i to tam znajdowało się jego centrum życiowe. Z powyższych względów głównym łącznikiem łączącym spadkodawcę z Rzeczpospolitą Polską jest położenie znacznej części majątku nieruchomego i ruchomego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Rejonowy wskazał również, że, zgodnie z art. 9 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego, ustawy prawo o notariacie oraz niektórych innych ustaw, do spadków otwartych przed dniem 17 sierpnia 2015 r. stosuje się przepisy obowiązujące przed wejściem w życie tej ustawy, tj. obowiązujący w dacie śmierci spadkodawcy (18 grudnia 2014 r.) art. 64 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (dalej: „p.p.m.”). Ponieważ spadkodawca w żadnym z trzech testamentów nie dokonał wyboru prawa, na podstawie którego ma być rozpoznana sprawa spadkowa po nim, to – na mocy art. 64 ust. 2 p.p.m. – prawem mającym zastosowanie w rozpatrywanej sprawie jest prawo Republiki Singapuru, jako prawo ojczyście spadkodawcy w chwili

jego śmierci. Zastosowanie będą więc miały przepisy prawa spadkowego Republiki Singapuru zawarte w ustawie o dziedziczeniu beztestamentowym z 1967 r., ustawie o ostatnich wolach oraz ustawie z 1934 r. o stwierdzeniu nabycia spadku, podkreślając jednocześnie, że w prawie singapurskim powołanie do spadku nie odpowiada znaczeniu tego pojęcia występującego w polskim systemie prawnym.

Od postanowienia Sądu pierwszej instancji apelacje wnieśli wnioskodawca i uczestnicy postępowania.

Postanowieniem z 20 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zmienił zaskarżone postanowienie w ten tylko sposób, że w miejsce wyrazów: „nieruchomości położonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;” wpisał wyrazy: „całego majątku położonego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”. Ponadto oddalił apelacje w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy uzupełnił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, ustalając, że spadkodawca przez wiele lat zamieszkiwał na terenie Polski i miał ważne do 2017 r. pozwolenie na stały pobyt na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Jego stałe miejsce zamieszkiwania i pobytu znajdowało się na terenie Republiki Singapuru. Tam mieszkał przed śmiercią wraz z małoletnim synem R. i jego matką.

Sąd drugiej instancji wskazał, że ocena prawna Sądu pierwszej instancji w przedmiocie jurysdykcji krajowej jest prawidłowa. Zgodnie z art. 1110² k.p.c. sprawy dotyczące nieruchomości położonych w Rzeczypospolitej Polskiej należą do wyłącznej jurysdykcji sądów polskich. Z tego względu wniosek o stwierdzenie nabycia spadku w części znajdującej się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, co do zasady, podlegał uwzględnieniu.

Ponadto Sąd Okręgowy uznał, że Sąd pierwszej instancji dokonał, na podstawie art. 959 i nast. k.c. oraz art. 948 k.c. bardzo wnikliwej wykładni ostatniej woli spadkodawcy pod kątem tego, czy stanowi powołanie do spadku, dochodząc do prawidłowego wniosku, iż wolą spadkodawcy wyrażoną wprost było, aby cały jego majątek netto, po spłacie długów należących do spadku, przypadł jego synowi R., z tym, że w celu ochrony interesów małoletniego ustanowił *trust*. Wskazał też, że określone w art. 959 i nast. k.c. oraz w art. 948 k.c. zasady interpretacji testamentu mają autonomiczny charakter.

Finalnie Sąd Okręgowy uznał, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej wykładni singapurskiego prawa spadkowego z uwzględnieniem przepisów o powiernictwie oraz z uwzględnieniem życzliwej interpretacji ostatniej woli spadkodawcy. Także ocena ważności testamentów co do formy została prawidłowo dokonana na podstawie prawa Republiki Singapuru. Sąd Okręgowy ją podzielił i przyjął za własną. W ocenie Sądu Okręgowego zawarte w ostatniej woli z 2 kwietnia 2012 r. rozrządzenie majątkiem na wypadek śmierci stanowi powołanie do spadku w rozumieniu art. 950 k.p.c., a nie zapis, jak twierdzą uczestnicy. Ewidentnie wolą ojca było aby całość spieniężonego majątku spadkodawcy, po potrąceniu długów, przypadła jego synowi R. Z powyższych względów Sąd Okręgowy, mając na uwadze art. 948 § 2 k.c., uznał za prawidłowe powołanie do całości spadku po N.K. na podstawie testamentu z 2 kwietnia 2012 r. syna R.K., dzielając w całości ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji.

Od postanowienia Sądu drugiej instancji skargę kasacyjną wniósł uczestnik A.K., zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 24 singapurskiej ustawy o ostatnich wolach oraz art. 8 ust 1 singapurskiej ustawy o stwierdzeniu nabycia spadku i zarządzaniu, stosowanych w zw. z art. 64 ust. 2 p.p.m. przez ich błędną wykładnię przez stwierdzenie, że spadek po N.K. na podstawie testamentu z 2 kwietnia 2012 r. sporządzonego na terenie Republiki Singapuru nabył syn R.K., podczas gdy nie został on w wymienionym testamencie jako powołany do dziedziczenia;

- art. 7 singapurskiej ustawy o dziedziczeniu beztestamentowym przez jego niezastosowanie;

- art. 948 § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że testament sporządzony zgodnie z prawem singapurskim przez spadkodawcę, dla którego jest to prawo właściwe i którego treść z punktu widzenia tego prawa nie budzi wątpliwości, podlega wykładni stosownie do treści wymienionego przepisu.

Wskazując na powyższe, uczestnik ten wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania.

Skargę kasacyjną wnieśli również uczestnicy J.M. i G.B., wskazując na naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 962 k.c. przez niezastosowanie, mimo że testamenty z 22 września 2010 r. oraz 2 kwietnia 2012 r. zawierają warunki, a z treści testamentu oraz z okoliczności wynika, iż bez dodatkowych warunków w postaci powołania powiernika/wykonawcy testamentu spadkobierca nie zostałby powołany do spadku, zatem testamenty te są nieważne;

- art. 959 k.c. w zw. z art. 948 k.c. przez nieprawidłowe zastosowanie na skutek dokonania wykładni testamentu z 2 kwietnia 2012 r. wypaczającej ostatnią wolę spadkodawcy, zakładającej pominięcie kluczowego elementu, jakim jest ustanowienie powiernika i beneficjenta, a w konsekwencji pominięcie, że pozycja prawna powiernika *trustu* oraz jego zakres uprawnień odpowiadają pozycji prawnej spadkobiercy w rozumieniu art. 959 k.c.;

- art. 968 k.c. w zw. z art. 948 k.c. przez niezastosowanie na skutek dokonania wykładni testamentu z 2 kwietnia 2012r. wypaczającej ostatnią wolę spadkodawcy, zakładającej pominięcie kluczowego elementu, jakim jest ustanowienie powiernika i beneficjenta, a w konsekwencji pominięcie, że pozycja prawna beneficjenta oraz zakres uprawnień beneficjenta odpowiadają pozycji prawnej zapisobiercy w rozumieniu art. 968 k.c.; małoletni R.K. powinien zostać uznany za zapisobiercę, ponieważ względem powiernika (spadkobiercy) przysługuje mu uprawnienie do uzyskania wyłącznie środków pieniężnych;

- art. 986 k.c. w zw. z art. 948 k.c. przez niezastosowanie na skutek dokonania wykładni testamentu z 2 kwietnia 2012r. wypaczającej ostatnią wolę spadkodawcy, zakładającej pominięcie kluczowego elementu, jakim jest ustanowienie powiernika i beneficjenta, a w konsekwencji pominięcie, że pozycja prawna powiernika *trustu* oraz jego zakres uprawnień odpowiadają pozycji prawnej wykonawcy testamentu w rozumieniu art. 986 k.c.

Ponadto skarżący zarzucili naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy:

- art. 1108 § 1 k.p.c. przez objęcie jurysdykcją sądu polskiego całego majątku położonego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, mimo że spadkodawca

N.K. zmarły [...] 2014r. [...] w Indonezji w chwili śmierci nie był obywatelem polskim, nie miał miejsca zamieszkania ani nie miał miejsca stałego pobytu w Rzeczypospolitej Polskiej, co w konsekwencji doprowadziło do nieważności postępowania w tym zakresie, ponieważ zgodnie z art. 1099 § 2 k.p.c. brak jurysdykcji krajowej stanowi przyczynę nieważności postępowania;

- art. 1108 § 2 k.p.c. przez objęcie jurysdykcją sądu polskiego całego majątku położonego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej bez uprzedniego ustalenia, jaki jest cały majątek spadkowy ani, w jakiej relacji pozostaje wartość majątku spadkowego w Polsce do majątku spadkowego w Singapurze oraz Indonezji, który był znaczny, mimo że ustalenie, czy część majątku spadkowego, która znajduje się w Rzeczypospolitej Polskiej, jest znaczna, wymaga uprzedniego ustalenia, jaki jest cały majątek spadkowy, co doprowadziło do nieważności postępowania w tym zakresie, ponieważ zgodnie z art. 1099 § 2 k.p.c. brak jurysdykcji krajowej stanowi przyczynę nieważności postępowania.

Skarżący zaskarżyli postanowienie w całości i wniesli o jego uchylenie, zniesienie postępowania w zakresie, w jakim dotknięte zostało nieważnością, tj. rozszerzono jurysdykcję sądu polskiego na cały majątek położony na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skargi kasacyjne są bezzasadne. Postanowienie Sądu Okręgowego, mimo częściowo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do najdalej idącego zarzutu nieważności postępowania z powodu braku jurysdykcji sądu polskiego. W skardze kasacyjnej uczestników nie zakwestionowano braku tej jurysdykcji w odniesieniu do nieruchomości położonych w Polsce, która wynika z art. 1110² k.p.c. Zarzut kasacyjny koncentruje się na uznaniu przez Sąd drugiej instancji, że także w odniesieniu do innych składników majątku zmarłego sądy polskie miały jurysdykcję krajową. W zaskarżonym postanowieniu wskazano, że jurysdykcja krajowa sądów polskich co do całego majątku spadkowego wynika z art. 1108 § 2 k.p.c., gdyż na terenie Polski znajduje się znaczna część majątku spadkowego. W skardze kasacyjnej podniesiono, że sąd drugiej instancji nie poczynił ustaleń

co do wielkości całego majątku spadkowego, a w konsekwencji nie wiadomo, jaka jego część znajduje się w Polsce.

Zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie. Artykuł 1108 § 2 k.p.c. może być interpretowany w dwojaki sposób. Według pierwszego, prezentowanego w skardze kasacyjnej, dla ustalenia jurysdykcji krajowej sądów polskich ma znaczenie relacja wielkości majątku spadkowego znajdującego się w Polsce do wielkości całego majątku spadkowego. Według drugiego, powyższa relacja jest bez znaczenia dla ustalenia jurysdykcji krajowej sądów polskich. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym sprawę podziela drugi kierunek wykładni. W art. 1108 § 2 k.p.c. wskazano, że dla uznania jurysdykcji krajowej sądów polskich kluczowe jest, aby co najmniej znaczna część majątku spadkowego znajdowała się w Polsce. W toku sprawy ustalono, że liczne, wartościowe składniki majątku spadkowego znajdują się w Polsce. Jest to wystarczające do stwierdzenia, że spadkodawca miał w Polsce znaczny majątek, co pozwala na przyjęcie jurysdykcji krajowej sądów polskich bez konieczności ustalania relacji wielkości tego majątku względem całego majątku spadkodawcy. Dodatkowo wskazać należy, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Na etapie postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy jest związany dokonanymi w sprawie ustaleniami faktycznymi. Tymczasem zarzut podważający prawidłowość zastosowania art. 1108 § 2 k.p.c. dotyczy bezpośrednio ustalenia stanu faktycznego – wielkości (wartości) majątku spadkowego. Również z tego względu ten zarzut kasacyjny nie jest trafny.

Jeśli chodzi o zarzuty naruszenia prawa materialnego to koncentrują się one na kwestii zastosowania do wykładni testamentu N.K. przepisów prawa polskiego, a w konsekwencji powołaniu jako spadkobiercy małoletniego R.K. z pominięciem instytucji powiernictwa. Spór na tym tle wynika z różnic między dziedziczeniem testamentowym w systemach prawnych *civil law* (system kontynentalny) i *common law* (system anglosaski, w którym obowiązuje koncepcja tzw. własności podzielonej).

W systemie *common law*, co do zasady, dziedziczenie na podstawie testamentu jest „dwustopniowe”. Z chwilą otwarcia spadku inny podmiot uzyskuje

tw. *legal title to property* (podmiot ten określany jest jako *executor*) a inny podmiot uzyskuje tzw. *beneficial title to property (beneficiary)*. Formalnie uprawnionym do dysponowaniem mieniem wchodzącym do spadku jest ten pierwszy podmiot, jednakże ekonomiczne korzyści z tego mienia mają przypadać podmiotowi drugiemu. W związku z tym przy dziedziczeniu testamentowym w systemie *common law* nie powołuje się spadkobiercy tak jak ma to miejsce w systemie kontynentalnym.

Istota sporu w rozpoznawanej sprawie sprowadza się zatem do tego, czy wnioskodawca jest tylko beneficjentem (o pozycji zbliżonej do pozycji zapisobiercy) czy spadkodawcą. Rozstrzygnięcie tego problemu wymaga znalezienia podobieństw pomiędzy oboma systemami dziedziczenia, jednak nie – jak to uczynił Sąd Okręgowy – przy pomocy przepisów polskiego prawa materialnego. Zasadny jest z tego względu zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji przepisów prawa materialnego wymienionych w skardze. Sąd Okręgowy bowiem z jednej strony prawidłowo uznał na podstawie właściwych norm prawa prywatnego międzynarodowego, że w rozpoznawanej sprawie zastosowanie znajdzie prawo singapurskie, a, z drugiej strony, wprost powołał niektóre przepisy prawa polskiego, np. art. 948 § 2, art. 959 czy art. 968 k.c. Rozstrzygnięcie przedstawionego wyżej problemu powinno natomiast nastąpić na podstawie przepisów prawa singapurskiego i tzw. mechanizmów dostosowawczych, gdyż zasady dziedziczenia obowiązujące w systemie *common law* nie mogą funkcjonować w Polsce (już chociażby z powodu braku instytucji własności podzielonej).

Identyfikując podobieństwa pomiędzy dziedziczeniem testamentowym w systemach *common law* i *civil law* można przyjąć jedną z trzech koncepcji. Zgodnie z pierwszą z nich, przy dziedziczeniu testamentowym w systemie *common law* w ogóle nie dochodzi do powołania spadkobiercy. W efekcie zawsze dziedziczą spadkobiercy ustawowi, którzy jednak są obciążeni zapisami, a zapisy te mogą w istocie wyczerpywać cały spadek. Przy tym ujęciu *executor* byłby odpowiednikiem wykonawcy testamentu, a *beneficiaries* odpowiednikami zapisobierców. Według drugiej koncepcji, decydujące o statusie spadkobiercy jest to, kto z chwilą otwarcia spadku może prawnie skutecznie dysponować majątkiem

spadkowym, m.in. dokonując zbycia składników tego majątku. W systemie *common law* takie uprawnienie przysługuje *executor*, którego należałoby uznać za spadkobiercę. *Beneficiaries* w takim ujęciu byłiby zapisobiercami. Zgodnie z trzecią koncepcją, kluczowe znaczenie dla statusu spadkobiercy ma otrzymanie przysporzenia majątkowego ze spadku. Przy tej koncepcji *beneficiary* byłby spadkobiercą, bo to jemu testator przeznaczają mienie spadkowe, podczas gdy *executor* byłby odpowiednikiem wykonawcy testamentu.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę uznaje za prawidłową trzecią z powyższych koncepcji, którą przyjęły również sądy obu instancji. Przyjęcie pierwszej koncepcji prowadziłoby do akceptacji niesprawiedliwego stanu rzeczy, w którym spadkobiercy ustawowi często dziedziczyliby „pusty” spadek, a niekiedy wyłącznie długi spadkowe. Byłoby to sprzeczne również z wolą samego testatora. Druga koncepcja budzi wątpliwości ze względu na zadania, jakie ciążyą na *executor*. Zasadniczo jego sytuacja prawna jest silniejsza od pozycji wykonawcy testamentu występującego w systemie kontynentalnym, gdyż formalnie przysługuje mu uprawnienie do składników majątku spadkowego. Docelowo jednak ma on obowiązek jedynie wykonać wolę zmarłego, w efekcie czego wartość majątkowa podlegająca dziedziczeniu przysługuje osobom wskazanym w testamencie (*beneficiaries*). Przekonująca natomiast jest koncepcja trzecia. Mimo że mechanizm dziedziczenia w systemie *common law* przypomina działanie *trustu*, a pozycja prawna *executor* przypomina pozycję prawną *trustee*, to należy tu odróżnić dwie sytuacje. Sytuacja pierwsza (taka jak w rozpoznawanej sprawie) ma miejsce wówczas, gdy w testamencie nie zostaje ustanowiony klasyczny *trust*, lecz stosuje się mechanizm dziedziczenia, który w *common law* przypomina *trust*. Trwanie takiego „*trustu*” jest czasowe, a jego powstanie i działanie uregulowane jest przez przepisy dotyczące dziedziczenia testamentowego, a nie instytucji *trustu*. Druga sytuacja zachodzi wówczas, gdy w testamencie rzeczywiście ustanowiony został *trust*. Nie występuje ona jednak w rozpoznawanej sprawie.

W prawie singapurskim dotyczącym testamentów (Wills Act, Chapter 352, Revised Edition 1996, k. 190 akt) nie ma odpowiednika art. 948 k.c. zawierającego określone wskazówki co do wykładni testamentu. Nie ma jednak również normy zawierającej odmienne, od wskazanych w art. 948 k.c. reguł wykładni testamentu.

Pozwala to zatem na przyjęcie takiego kierunku interpretacji aktu ostatniej woli, jaki przyjął Sąd Okręgowy w rozpoznawanej sprawie. Kierunek taki jest dominujący w doktrynie. Zyskał aprobatę również w orzecznictwie (zob. postanowienia SN z 17 grudnia 2020 r., III CSK 141/18, dotyczące interpretacji testamentu sporządzonego w Anglii zgodnie z prawem angielskim oraz z 24 maja 2012 r., V CSK 454/11, dotyczące uznania zagranicznego orzeczenia sądowego ustanawiającego wykonawcę testamentu).

W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał, że chociaż Sąd Okręgowy naruszył prawo materialne przez zastosowanie przepisów Kodeksu cywilnego do wykładni testamentu spadkodawcy, mimo wykluczenia ich na podstawie norm kolizyjnych, to jednak rozstrzygnięcie tego Sądu odpowiada prawu. Za trafny bowiem należy uznać wynik wykładni testamentu przez Sąd drugiej instancji (na podstawie mechanizmu tzw. dostosowania), że status spadkobierców w rozumieniu systemu *civil law* należy przypisać *beneficiaries* powołanym w testamencie sporządzonym zgodnie z prawem *common law*.

Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak na wstępie.

(M.M.)

[ms]